



Justyna Jurczak

Symbolika występująca na polskich stadionach piłkarskich¹

Chuligaństwo stadionowe ani w Polsce, ani na świecie nie jest zjawiskiem nowym. Mimo że w zwalczanie problemu zaangażowanych jest wiele podmiotów, zarówno państwowych, jak i pozarządowych, to skuteczne jego wyeliminowanie jest niewątpliwie trudnym zadaniem. Współcześnie obok klasycznych form chuligańskich wybryków w postaci np. niszczenia mienia czy tzw. ustawek, pseudokibice coraz chętniej posługują się tzw. mową nienawiści (ang. *hate speech*) czy też obraźliwymi gestami, hasłami i symbolami, które w swoich treściach nawołują do agresji, nietolerancji i wzajemnej niechęci. Z usuwaniem i weryfikacją tego typu treści zmagają się zarówno władze Polskiego Związku Piłki Nożnej, jak i szereg pozarządowych organizacji, w tym m.in. Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” we współpracy z Football Against Racism in Europe. Również działania podejmowane przez resort Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także Ministerstwo Sprawiedliwości, wspomóc mają wysiłki wymienionych wyżej podmiotów w zwalczaniu tego typu incydentów. Polska bowiem – jako członek UEFA i współorganizator Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w 2012 roku – musi zastosować się do ogólnoeuropejskich i międzynarodowych przepisów związanych z bezwzględnym zakazem prezentowania jakichkolwiek treści nawiązujących do rasistowskiej lub nazistowskiej ideologii i innych ksenofobicznych treści.

Głównym problemem badawczym niniejszej pracy jest wykazanie obecności na polskich stadionach piłkarskich symboliki, jaką posługują się zachodnie subkultury młodzieżowe. Cel pracy stanowi zaś ustalenie wpływu i oddziaływania zachodnich subkultur na polskich chuliganów stadionowych oraz analiza charakterystycznych dla tych grup symboli i gestów, a także – jako cel poznawczy – przybliżenie polskiej sym-

¹ W niniejszym artykule zaprezentowano wyniki badań własnych przeprowadzonych na potrzeby pracy magisterskiej pt. *Symbol i gesty na polskich stadionach* napisanej pod kierunkiem mł. insp. dr inż. Andrzeja Urbana w Instytucie Służby Prewencyjnej Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie w 2010 r. Wydanie drukiem: J. Jurczak, *Chuligaństwo stadionowe. Symbole i gesty na polskich stadionach*, Szczytno 2011.

boliki stadionowej. Problemy badawcze w postaci pytań dopełnienia odnosiły się m.in. do określenia, czy na polskich stadionach dominuje symbolika czy gesty? Jakiego rodzaju symbole używane są przez polskich pseudokibiców najczęściej? A także do określenia ram czasowych, w których najczęściej dochodziło do eksponowania tej symboliki. Pytania szczegółowe dotyczyły również miejsc, gdzie najczęściej umieszczane były określone symbole, i kategorii meczów (skala krajowa lub międzynarodowa), podczas których dochodziło do eksponowania tych symboli, a także stwierdzenia, czy symbolami tymi posługiwały się pojedyncze osoby czy grupy.

W przypadku ustalenia wpływu zachodnich subkultur na polskich chuliganów stadionowych, ze szczególnym uwzględnieniem stosowanej przez nich symboliki i gestów, dobór skutecznych i właściwych metod, technik i narzędzi badawczych był wyjątkowo trudnym zadaniem. Jedną z zasadniczych przyczyn trudności była specyfika i wielowymiarowość materii badawczej. Dzięki uprzejmości Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”, które udostępniło autorce bogaty katalog zdjęć (368 fotografii) z własnego archiwum, możliwe było przeprowadzenie obserwacji symboli i gestów, jakimi podczas wybranych meczów posługiwały się grupy polskich chuliganów. Dobór próby był celowy: badaniami objęto 60 fotografii z lat 2001–2009, które dostarczyły możliwie szczegółowych informacji niezmiernie przydatnych w procesie weryfikacji postawionego problemu badawczego. Badaniami nie objęto natomiast fotografii, które zostały wykonane w okolicy stadionu piłkarskiego, a dotyczyły m.in. ulicznych graffiti, różnego rodzaju etykiet, a także szalików i innych atrybutów kibica, na których widoczna była symbolika stanowiąca istotę pracy magisterskiej. Głównym narzędziem badawczym, którym posłużono się w celu gromadzenia i analizy danych, był arkusz obserwacji. Dodatkowo w celu pogłębienia wiedzy własnej autorka wykorzystała metodę badania dokumentów, a także skorzystała z możliwości oglądania dokumentalnych materiałów filmowych.

Dokonanie pełnej i wyczerpującej charakterystyki symboli i gestów, jakimi posługują się piłkarscy chuligani stadionowi, zarówno na świecie, jak i w Polsce, stanowi zadanie trudne z wielu powodów. Symbole takie są bowiem bardzo często modyfikowane, co więcej: niełatwo jest ustalić ich źródło i pochodzenie. Poza tym przyswajane są przez określone środowiska w sposób bardzo zróżnicowany, a o ich występowaniu decydują również określone uwarunkowania historyczne, które w sposób bezpośredni również współcześnie mają wpływ na narastanie wrogich i agresywnych postaw wśród kibiców. Dlatego też autorka, po zapoznaniu się z literaturą i bogatym katalogiem symboliki występującej na Zachodzie, specyfikacji poddała wybrane gesty i symbole, które z możliwie dużym prawdopodobieństwem mogły wystąpić również na polskich stadionach. Warto podkreślić, że polscy chuligani często adaptowali też symbolikę charakterystyczną dla amerykańskich gangów ulicznych. Gesty, ale również tatuaże, graffiti, sposób ubioru czy też słuchanie określonego rodzaju muzyki to najczęstsze formy manifestowania określonych poglądów. Obecność *hate groups* i wpływ, jaki wywierają one na polskich chuliganów stadionowych, a także symbolika charakterystyczna dla zachodnich subkultur jest wyraźna.

Na podstawie wyników badań stwierdzono, że na polskich stadionach dominują symbole graficzne, wystąpiły one bowiem 77 razy, co stanowiło 74% wszystkich przebadanych zdjęć, symbole liczbowe zaś to odpowiednio 8%. Odnotowano również 19 gestów – co stanowi 18% wszystkich symboli, przy czym gestem wystę-

pującym najczęściej był powszechnie rozpoznawalne nazistowskie pozdrowienie – *Heil, Hitler*.

Do najczęściej występujących na polskich stadionach symboli liczbowych, zgodnie z wynikami badań, zaliczyć należy liczbę 14 kojarzoną ze skrajnie rasistowskim amerykańskim ugrupowaniem The Order, a także liczbę 88 (odpowiednio 8 litera alfabetu – H, a zatem dwie 8 oznaczają skrót HH – *Heil, Hitler* – „chwała Hitlerowi”). Na podstawie wyników przeprowadzanych badań stwierdzić można, że symbole liczbowe najczęściej umieszczane są na transparentach i na flagach przez grupy chuliganów powyżej 25 roku życia. Odnotowano jeden przypadek nadruku z liczbą 88 na koszulce jednego z pseudokibiców.

Symbole graficzne, które poddano badaniu w niniejszej pracy, podzielono na trzy kategorie: o treści rasistowskiej, neonazistowskiej i inne. Zgodnie z tym podziałem stwierdzić można, że 52% wszystkich przebadanych symboli ma treści rasistowskie.

Do symboli rasistowskich występujących na polskich stadionach najczęściej zaliczyć można:



Krzyż Celtycki (ang. *The Celtic Cross*): jeden z najstarszych symboli, znany już wyznawcom religii przedchrześcijańskich, atrybut nordyckiego boga Odyna. Kształt tego symbolu przejęli mieszkańcy Irlandii i Szkocji w VIII w., modyfikując go na wzór klasycznego krzyża chrześcijańskiego. W takiej też formie akceptowany jest przez Kościół katolicki do dziś. Jednocześnie symbol ten jest popularny wśród ruchu White Power, neofaszystów i nacjonalistów i innych skrajnie prawicowych ugrupowań, często jako alternatywa swastyki.

Utożsamiany jest z międzynarodowym symbolem rasizmu, choć warto zaznaczyć, że tylko w połączeniu z innymi hasłami o treści rasistowskiej. Luki w prawie i nieprecyzyjne przepisy pozwalają na uniknięcie odpowiedzialności za stosowanie i prezentowanie tego symbolu. W wielu krajach europejskich, z wyjątkiem Niemiec, jest to symbol prawnie zakazany².



Flaga Konfederacji (ang. *the Confederate Flag, the Rebel Flag*) – tzw. Krzyż Południowy (ang. *the Southern Cross*) od 1894 r. do dziś pozostaje elementem flagi amerykańskiego stanu Missisipi. Zwolennicy flagi Konfederacji uważają ją za część historycznego dziedzictwa kulturowego południowych stanów USA i bronią jej, posługując się sloganem *Dziedzictwo, nie nienawiść* (ang. *Heritage, not hate*).

Krzyż od 1955 r. do 2001 r. był też elementem flagi stanowej Georgii, ale ze względu na wiele kontrowersji zdecydowano się na jego usunięcie. Współcześnie posługują się

² http://juris.bundesgerichtshof.de/cgi-bin/rechtsprechung/document.py?Gericht=bgh&Art=pm&pm_nummer=0209/08 (dostęp: 28.02.2011).

nim ugrupowania rasistowskie, które podkreślają dominację białych nad Afroamerykanami. Flaga Konfederacji wykorzystywana jest też okazjonalnie przez rasistów jako zamiennik amerykańskiej flagi państwowej, co symbolizować ma podległość amerykańskiego rządu wobec narodu żydowskiego.



Runa Odala/Othala (ang. the Odin's Rune): symbol przypisany rasie białych, reprezentujący ich dumę i dziedzictwo kulturowe. Po raz pierwszy użyty przez Wikingów. Runa ta historycznie kojarzona była z opieką przodków nad rodziną, zapewnieniem spokoju domowego ogniska, ale również z ochroną wspólnoty i umiłowaniem ojczyzny. W XX w. posługiwano się nią w Hitlerjugend – młodzieżowej organizacji NSDAP zorganizowanej w sposób paramilitarny jako pododdział Oddziałów Szturmowych,

a także nielegalnie działającej powojennej organizacji neonazistowskiej zdelegalizowanej w 2009 r. – Wiking Jugend. Runa Odala, występując samoistnie, nie promuje skrajnie rasistowskich treści, ale jej historyczne zaadaptowanie przez skrajnie prawicowe ugrupowania spowodowało, że tak właśnie jest kojarzona. Warto podkreślić, że w połączeniu z innymi symbolami i hasłami, w zależności od kontekstu, Runa Odala traktowana może być zarówno jako znak promujący dyskryminację rasową, jak i symbol stosowany przez przeciwników wszelkich form dyskryminacji. Występuje w wielu zmodyfikowanych formach.



Biała pięść – Pięść White Power (ang. the Aryan Fist): jeden z rasistowskich symboli wykorzystywany przez grupę White Power, promujący dyskryminację rasową i nietolerancję. Stosowany powszechnie przez międzynarodowy ruch rasistowski, a w czasie drugiej wojny światowej przez oddziały Waffen-SS. Liść laurowy otaczający pięść w sytuacji, gdy pojawia się oddzielnie, kojarzony jest z kontrkulturą skinheadów.

Symbole faszystowskie stanowiły 17% wszystkich symboli graficznych, które podane zostały badaniu. Poniżej charakterystyka omawianych symboli.



Niemiecka Państwowa Flaga Wojenna z Krzyżem Żelaznym (ang. the Imperial War Ensign): oficjalna flaga niemiecka w latach 1871–1918. Pierwotnie nie niosła ze sobą żadnego przesłania rasistowskiego ani neofaszystowskiego. Współcześnie to symbol gotowości do wojny w imię białej rasy. **Krzyż Żelazny (ang. the Iron Cross)** historycznie przyznawany był jako pruskie, a następnie niemieckie odznaczenie wojskowe za męstwo na polu walki i zasługi dowódcze. Zgodnie z prawem od 1957 r. dozwolone jest noszenie tego odznaczenia wyłącznie z usuniętą swastyką, w takiej formie pojawia się również współcześnie jako biżuteria czy też nadruk na odzieży. Krzyżem Żelaznym ze swastyką posługują się obecnie ugrupowania rasistowskie, często w połączeniu z innymi symbolami.



SS-Totenkopf (ang. the Skull and Crossbones): symbol wykorzystywany przez niemiecką formację nazistowską SS, szczególnie wśród oddziałów strażniczych obozów koncentracyjnych. Obecnie przypisany międzynarodowej organizacji terrorystycznej Combat 18, a także ugrupowaniom wiernym ideologii białej supremacji. Najczęściej występuje w formie tatuażu, również jako nadruk na odzieży.



Swastyka (ang. the Swastika): w starożytności symbolizowała szczęście i powodzenie, wykorzystywana była przez różne religie. Znaczenie tego symbolu zmieniło się w nazistowskich Niemczech (symbol nazistowskiej partii NSDAP). Swastyka hitlerowska rysowana jest zazwyczaj ukośnie, obrócona o 45 stopni w stosunku do oryginału, choć może przybierać także inne formy. Współcześnie to symbol prawnie zabroniony w wielu krajach. Posługują

się nim ugrupowania neonazistów, skinheadów i zwolenników ideologii białej supremacji (ang. *white supremacy*).

Pozostałe symbole (inne) – stanowiące 31% ogółu – znalazły się w trzeciej grupie i zaliczyć do nich możemy m.in.:



tw. **Falanga – Ręka z mieczem:** symbol ONR Falanga, przedwojennej organizacji faszystowskiej, współcześnie Narodowego Odrodzenia Polski. Symbolem tym posługują się wyłącznie polscy pseudokibice.



Wilczy hak (the Wolfsangel): historycznie *Wolfsangel* był jednym z symboli masońskich, następnie został symbolem nazistowskiej organizacji partyzanckiej – *Werwolf* oraz pancерnej dywizji SS. Symbol jest swoistą alternatywą dla zakazanej powszechnie swastyki. Współcześnie posługuje się nim również ultranacjonalistyczne irańskie ugrupowanie o nazwie Iranian Aryan National Front,

a także Neofaszystowska Partia Włoch.



Krzyż Ku Klux Klanu (ang. the Ku Klux Klan, KKK): symbol kojarzony z jedną z najstarszych organizacji rasistowskich, zorganizowaną na wzór tajnego stowarzyszenia, częściowo zakonspirowaną, walczącą o utrzymanie supremacji białych, ograniczenia praw Afroamerykanów, katolików i Żydów początkowo w USA, później w skali międzynarodowej. Kropła krwi symbolizować ma męczeńską śmierć Jezusa w imię wyłącznie białej rasy.

Analiza omawianych fotografii pozwoliła również na wyciągnięcie wniosków wobec postawionych pytań dopełnienia. Autorka, dokonując szczegółowej charakterystyki symboli występujących na polskich stadionach, w odniesieniu do pytań dopełnienia, m.in. o miejsce występowania tych symboli czy wielkość miast, z których pochodzą najaktywniejsze grupy chuliganów, przyjęła, że analiza ta odbędzie się na czterech płaszczyznach:

- 1) w odniesieniu do podmiotów (osoba lub grupa osób), które posługują się określonymi znakami,
- 2) w odniesieniu do miast, z jakich pochodzą pseudokibice posługujący się zakazaną symboliką,
- 3) w odniesieniu do sposobu eksponowania (transparent, flaga, szalik) symboli,
- 4) z uwzględnieniem ram czasowych (2009–2007, 2006–2004), w których odnotowano wyraźną aktywność w posługiwaniu się symbolami.

Biorąc pod uwagę podmioty, które posługiwały się zakazaną symboliką, ustalono, że na 60 fotografiach 22% ogółu to pojedyncze osoby, zaś 78% stanowiły grupy osób. Dodatkowo ustalono, że podmioty, które posługiwały się zakazanymi symbolami i gestami, to w zdecydowanej większości mężczyźni, co niewątpliwie wiąże się ze specyfiką badanego obszaru, tj. chuligańskich zachowań podczas meczów piłkarskich. Odnotowano tylko jeden przypadek, kiedy gestem *Heil, Hitler* posługuje się kobieta.

Uwzględniając kategorię wiekową badanych grup, stwierdzono, że 55% ogółu stanowiły grupy osób poniżej 25 roku życia, natomiast 45% to grupy powyżej tej granicy wiekowej³. Największą aktywność grup odnotowano w latach 2004–2009, na spotkaniach piłkarskich I ligi (32%) i III ligi (25%), 17% to spotkania IV-ligowe i odpowiednio po 13% dla II ligi i meczów międzynarodowych. Jak wynika z przeprowadzanych badań, grupy pseudokibiców posługujących się zakazaną symboliką najczęściej umieszczały ją na flagach – 55% i transparentach – 38%.

Jak wynika z badań 58% pojedynczych osób, które posługiwały się zakazaną symboliką stanowili pseudokibice powyżej 25 roku życia, zaś 42% to osoby poniżej tej granicy wiekowej. Aktywność pojedynczych osób odnotowano wyraźnie w latach 2007–2009, szczególnie na spotkaniach I (34%) i II ligi (25%), a także na meczach międzynarodowych (25%). Mecze krajowe II i IV ligi stanowiły odpowiednio po 8%. Symbole graficzne eksponowane przez pojedynczego pseudokibica najczęściej umieszczane były na flagach – 50%, szalikach – 25%. Pozostałe 25% stanowią dwie koszulki sportowe i bluza.

W odniesieniu do miast, z jakich pochodzili pseudokibice posługujący się zakazaną w Polsce symboliką, ustalono, że 70% pochodziło z miast o liczbie mieszkańców nieprzekraczającej 300 tys. osób, 23% zamieszkiwało miasta o liczbie większej niż 501 tys. mieszkańców, a 7% pochodziło z miast o liczbie mieszkańców od 301 do 500 tys. osób⁴. Warto jednak zaznaczyć, że w czterech przypadkach autorce nie udało się ustalić miejsca pochodzenia chuliganów.

³ Należy zaznaczyć, że w badaniach przyjęto określenie granicy wiekowej na poziomie 25 roku życia, wychodząc z założenia, że łatwiej będzie rozróżnić młodzież męską od mężczyzn dorosłych, co nie byłoby zadaniem łatwym przy ustaleniu tej granicy na poziomie 18 lat.

⁴ Dane o wielkości miast pochodzą ze strony internetowej Głównego Urzędu Statystycznego <http://www.gus.pl/content/roczniki-statystyczne-wersja-elektroniczna> (dostęp: 31.03.2010).

Jak wynika z przeprowadzanych badań w miastach o liczbie mieszkańców większej niż 501 tys. osób zakazaną symboliką posługiwali się przede wszystkim grupy osób – 85%, a 15% przypadków były to pojedyncze osoby. 92% wszystkich podmiotów to osoby powyżej 25 roku życia. Do eksponowania znaków i symboli graficznych dochodziło przede wszystkim w latach 2004–2009, podczas spotkań I ligi piłkarskiej – 85%, pozostały odsetek stanowiły mecze międzynarodowe. Pseudokibice najczęściej eksponowali symbole takie jak: Krzyż Celtycki (31%), Flaga Konfederacji (23%) czy Niemiecka Flaga Wojenna (15%), umieszczając je przede wszystkim na flagach – 54% i transparentach – 38%. Dodatkowo, określić można, z którym klubem piłkarskim utożsamiali się pseudokibice posługujący się określoną symboliką – odpowiednio po 32% stanowili kibice Legii Warszawa i Wisły Kraków, 15% badanych kibicowało Lechowi Poznań, zaś pozostały odsetek – odpowiednio po 8% stanowili chuligani Śląska Wrocław i dwóch łódzkich klubów – Widzewa i ŁKS-u.

W przypadku miast o liczbie mieszkańców nie mniejszej niż 301 tys. i nie większej niż 500 tys. osób (7% wszystkich przebadanych miast) w toku badań ustalono, że symbolami kojarzonymi z Ku Klux Klanem, a także z ugrupowaniem Blood&Honour, Krzyżem Celtyckim i Runą Odala posługiwali się grupy osób poniżej 25 roku życia. Do eksponowania znaków i symboli graficznych dochodziło przede wszystkim w latach 2004–2006, podczas spotkań II ligi piłkarskiej – 50%, a także I i III ligi – odpowiednio po 25%. 75% symboli umieszczanych było na transparentach, zaś 25% na flagach. Co ciekawe, wszystkie omówione wyżej przypadki dotyczą wyłącznie pseudokibiców Lechii Gdańsk.

Zakazana symbolika najczęściej eksponowana była w miastach o liczbie mieszkańców nieprzekraczającej 300 tys. osób (70% wszystkich przebadanych miast) przez grupy pseudokibiców, z których 65% stanowili ci poniżej 25 roku życia, zaś 35% to grupy powyżej tej granicy wiekowej. 62% wszystkich przypadków posługiwania się omawianą symboliką przypadło na lata 2007–2009, 33% w okresie od 2004 do 2006 roku, zaś 5% to okres od 2001 do 2003 roku. W zależności od rangi rozgrywanego spotkania ustalono, że 31% stanowiły mecze trzecioligowe, 23% to spotkania IV ligi piłkarskiej, 20% meczów odbyło się w I lidze, 18% w II lidze, zaś 8% stanowiły spotkania międzynarodowe. Symbole, o których mowa, najczęściej umieszczane były na flagach – 64% i transparentach – 23% i szalikach – 10%. Odnotowano jeden przypadek ułożenia napisu, co stanowi 3% ogółu. Na 39 przebadanych fotografiach wyróżniali się pseudokibice Resovii Rzeszów, Zagłębia Lubin, Rakowa Częstochowa (odpowiednio po 8% ogółu miast poniżej 300 tys. mieszkańców), a także gdyńskiej Arki, GKS-u Bełchatów i Unii Oświęcim (odpowiednio po 5%).

Analizując miejsca, w których najczęściej umieszczane były symbole stanowiące istotę omawianej pracy magisterskiej, na podstawie wyników badań stwierdzono, że najczęściej występowały one na flagach – 61% wszystkich przebadanych symboli, i transparentach – 25%. 9% stanowiły symbole umieszczane na szalikach, zaś 5% w innych miejscach, takich jak koszulki czy bluzy sportowe. Wśród symboli umieszczanych na szalikach dominowały wyraźnie dwa – Krzyż Celtycki (86% ogółu) i symbol przypisywany Ku Klux Klanowi (14%). Szaliki z takimi symbolami eksponowane były przez pojedyncze osoby w wieku poniżej 25 lat, podczas każdego rodzaju meczu, z wyłączeniem meczów III ligi, a 75% spotkań miało miejsce w latach 2007–2009, zaś 25% w okresie od 2004 do 2006 roku. Oprócz symboli graficznych umieszczanych na

transparentach, zgodnie z wynikami badań, wyróżnić też można cztery symbole liczbowe (trzy razy wystąpiła liczba 88 i raz liczba 14). Transparentami posługiwały się najczęściej grupy osób poniżej 25 roku życia – 55%, pozostały odsetek to osoby powyżej tej granicy wiekowej. Pseudokibice ci byli szczególnie aktywni w latach 2004–2009, podczas rozgrywania spotkań piłkarskich w I lidze (37%), II lidze (21%), odpowiednio po 16% w III i podczas meczów międzynarodowych. 10% stanowiły spotkania IV-ligowe. 26% ogółu symboli umieszczanych na transparentach stanowił Krzyż Celtycki, SS-Totenkopf i Wilczy hak odpowiednio po 13%, po 9% przypada na symbole takie jak Biała Pięść, Runa Odala, Mieczyk Chrobrego i KKK, pozostałe symbole – Runy, Falanga i B&H – 4%.

Również w przypadku analizowania znaków umieszczanych przez pseudokibiców na flagach, obok symboli graficznych wyróżnić można trzy symbole liczbowe (dwa razy wystąpiła liczba 14 i raz liczba 88). Jak wynika z przeprowadzonych badań, symbolami umieszczanymi na flagach posługiwały się najczęściej grupy osób zarówno powyżej, jak i poniżej 25 roku życia. Pseudokibice ci wykazywali się szczególną aktywnością w latach 2007–2009 (55% przebadanych przypadków), w okresie od 2004 do 2006 roku odsetek ten wynosił 39% i tylko 6% w latach 2001–2003. Najczęściej symbole widoczne na flagach zaobserwowano podczas rozgrywania spotkań piłkarskich w I (33%) i III lidze (31%), 18% stanowiły spotkania czwartoligowe, zaś po 9% przypadło na mecze drugoligowe i międzynarodowe. Zgodnie z danymi uzyskanymi w drodze badań, stwierdzono, że symbolami najczęściej umieszczanymi na flagach były: Krzyż Celtycki (33%), Falanga (20%) i Flaga Konfederacji (15%), a także Niemiecka Flaga Wojenna (11%). W oparciu o wyniki przeprowadzonych badań stwierdzono również, że 58% fotografii, które zostały poddane obserwacji, odnoszą się do spotkań piłkarskich rozgrywanych w latach 2007–2009. 38% to mecze z okresu od 2004 do 2006 roku, zaś tylko 4% stanowią spotkania z lat 2001–2003.

W latach 2004–2006, ekscesy związane z umieszczaniem zakazanej symboliki miały miejsce praktycznie na wszystkich szczeblach rozgrywek piłkarskich, łącznie z meczami międzynarodowymi. Dotyczyło to najczęściej grup pseudokibiców, zarówno powyżej, jak i poniżej 25 roku życia, którzy wyraźną część symboli umieszczali na flagach (50%), transparentach (42%) i szalikach (8%). Do symboli, które eksponowane były najczęściej w latach 2004–2006 zaliczyć należy następujące symbole graficzne: Krzyż Celtycki (43%), SS-Totenkopf, Niemiecką Flagę Wojenną i Wilczy hak (odpowiednio po 8%), a także symbol Ku Klux Klanu i Flagę Konfederacji (odpowiednio po 6%). Pozostałe symbole, takie jak: Runa Odala, Biała pięść, Swastyka, Mieczyk Chrobrego, Runy, Falanga i B&H stanowiły odpowiednio po 3% wszystkich występujących w latach 2004–2006 symboli. W latach 2007–2009, w świetle wyników przeprowadzonych badań, doszło do największej liczby ekscesów związanych z eksponowaniem omawianej symboliki na flagach (53%), transparentach (26%) i szalikach (9%). Posługiwały się nią w zdecydowanej większości grupy osób, zarówno powyżej, jak i poniżej 25 roku życia. Zgodnie z danymi 40% meczów piłkarskich rozegranych zostało w I lidze, 23% to mecze trzecioligowe, zaś odpowiednio po 14% to mecze IV ligi i spotkania międzynarodowe, zaś 9% stanowią mecze II ligi krajowej. Do symboli odnotowanych w największej liczbie w latach 2007–2009 zaliczyć należy: Krzyż Celtycki (40%), Falangę (23%), Flagę Konfederacji (17%), Runę Odala i Wilczy hak (odpowiednio po 6%). Pozostałe symbole: Biała pięść, SS-Totenkopf, Niemiecka Flaga Wo-

jenna, KKK, Krzyż Żelazny, Swastyka, B&H i Miecz Chrobrego to odpowiednio 3% wszystkich występujących w latach 2007–2009 symboli graficznych.

Biorąc pod uwagę postawione hipotezy oraz zebrany materiał badawczy, sformułowano następujące wnioski:

Stwierdzono, że główna hipoteza badawcza, dotycząca występowania zachodniej symboliki na polskich stadionach piłkarskich, została potwierdzona. Podkreślić jednak należy, że symbolika ta przyswajana jest przez określone środowiska w sposób różnicowany, często także podlega różnym modyfikacjom. Dostępność i powszechność nowych technologii i internetu, w opinii autorki, sprzyja narastaniu wrogich i agresywnych postaw wśród polskich kibiców, często bowiem przyswajają oni negatywne zachowania niejako na wzór tego, co dzieje się na stadionach w innych krajach Europy i Stanach Zjednoczonych. Zdaniem autorki, zdecydowana część pseudokibiców posługujących się określoną symboliką i gestami nie zna ich prawdziwego, często negatywnego, wydźwięku. Teza ta wymaga jednak dalszych szczegółowych badań.

Potwierdziła się też hipoteza dotycząca umieszczania symboli przede wszystkim na flagach i transparentach, zaś eksponowania przez grupy pseudokibiców, przede wszystkim podczas meczów krajowych. Zaprezentowane powyżej dane potwierdzają opinie wielu psychologów i socjologów, w ocenie których pseudokibice, wiedząc, że są anonimowi, czują się bezkarni, a ewentualna odpowiedzialność za umieszczanie określonych symboli czy posługiwanie się obraźliwymi gestami zostaje rozproszona na całą grupę. W Polsce największe straty z tytułu eksponowania zakazanych symboli ponoszą najczęściej kluby piłkarskie, a nie osoby faktycznie odpowiedzialne za ich prezentowanie. Dodatkowo brak skutecznego egzekwowania kar i ujednoliconego kodeksu zakazanych symboli stanowi niejako przyzwolenie na kolejne wybryki związane z agresywnymi i rasistowskimi postawami wśród polskich chuliganów. Umieszczanie symboliki na flagach i transparentach, najczęściej przygotowanych przed spotkaniem piłkarskim, jest dla pseudokibiców stosunkowo łatwe i wygodne, mogą bowiem umieszczać tam wszelkie treści, a sam transparent czy flagę swobodnie przewozić z meczu na mecz. Dlatego tak istotne jest opracowanie jednolitych zasad weryfikacji tych transparentów, jeszcze przed spotkaniem piłkarskim, tak aby nie zakłócały one przebiegu samego meczu. Fakt, że występowanie omawianej symboliki jest rzadkie w odniesieniu do innych atrybutów kibica, tj. np. szalików, może wynikać z prostego faktu, że to producenci tego typu gadżetów dbają, aby symbole nawołujące do nietolerancji i innych agresywnych zachowań nie były tam umieszczane, zdając sobie sprawę z odpowiedzialności karnej wynikającej z tego tytułu.

Nie potwierdziło się przypuszczenie co do wielkości miast, z których pochodzą najaktywniejsze grupy posługujące się określoną symboliką, bowiem aż 70% obserwowanych to te poniżej 300 tys. mieszkańców, a tylko 23% stanowią miasta powyżej 501 tys. mieszkańców. Przy założeniu, że w Polsce miast większych niż 501 tys. mieszkańców jest niewiele, a w przypadku piłkarskich klubów dotyczy to tylko tych z Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Poznania i Łodzi, taki wynik nie jest zaskakujący. Popularne kluby piłkarskie z Gdyni, Rzeszowa, Kielc znalazły się w jednej grupie z tymi z mniejszymi z Pisz, Kętrzyna czy Łęborka, stąd też taki a nie inny wyniki badań. Być może korzystniej byłoby, w kolejnych badaniach związanych z tą tematyką, przyjąć inne kryteria oceny.

Częściowy potwierdziła się hipoteza dotycząca rangi meczów: 39% to spotkania rozgrywane w I lidze, 25% to mecze III-ligowe, a nie jak założono w hipotezie II-ligowe. Warto jednak podkreślić, że zgodnie z wynikami badań mecze, II i IV ligi stanowią odpowiednio po 18% wszystkich meczów krajowych, a zatem rozbieżności między poszczególnymi ligami nie są znaczące, co może świadczyć o tym, pseudokibice *idą* za swoim klubem i nie ma dla nich większego znaczenia, że w danym sezonie rozgrywa on spotkania w tej, a nie innej lidze.

W odniesieniu do problemów badawczych postawionych w postaci pytań dopełnienia stwierdzono, że na polskich stadionach dominują symbole graficzne, szczególnie te o treściach rasistowskich, najczęściej w postaci Krzyża Celtyckiego. Zdaniem autorki wynikać to może z faktu, że graficznie Krzyż Celtycki jest stosunkowo łatwy do odwzorowania. Wydawać się też może, że osoby posługujące się akurat tym symbolem, często nie zdają sobie sprawy z negatywnego wydźwięku tego znaku, a chcąc wtopić się w tłum ulegają presji i po prostu go kopiują. Teza ta wymaga jednak szczególnych badań.

Największą aktywność w eksponowaniu zakazanej w Polsce symboliki odnotowano w latach 2007–2009, co wiązać się może pośrednio z faktem wzrostu zainteresowania tą tematyką ze strony różnego rodzaju organizacji i stowarzyszeń monitorujących zachowania związane z aktami szeroko pojętej nietolerancji, a także z zainteresowaniem innych podmiotów odpowiedzialnych za organizację i zapewnienie bezpieczeństwa podczas widowisk sportowych.

Zaprezentowane powyżej wyniki badań dobitnie świadczą o problemie, jakim w polskiej piłce nożnej jest prezentowanie przez pseudokibiców określonych symboli i gestów, w swoich treściach często nawiązujących do skrajnie rasistowskich przekonań i poglądów. Poprawna interpretacja symboliki, gestów i haseł, ich weryfikacja i skuteczne usuwanie to problem, z którym prawdopodobnie władze piłkarskie i inne podmioty bezpośrednio związane z zapewnieniem bezpieczeństwa na stadionach sportowych zmagają się będą jeszcze przez dłuższy czas, jednak wobec zbliżającego się turnieju Euro 2012 sytuacja ta wymaga szczególnej uwagi. Obok wzmacniania przepisów karnych należy zwrócić też uwagę na istotę chuligaństwa stadionowego jako patologicznego zjawiska społecznego, a w konsekwencji na potrzebę edukacji najmłodszych pokoleń kibiców piłkarskich. Doświadczenia innych krajów jasno wskazują na potrzebę współpracy i koordynacji działań podmiotów w tym zakresie. Ogromną rolę w promowaniu nieagresywnych wzorców zachowań, obok podmiotów resortowych, odgrywać powinny także niezależne krajowe stowarzyszenia we współpracy z międzynarodowymi organizacjami, które poprzez działalność informacyjną i edukacyjną wpływałyby na zwalczanie postaw rasistowskich wśród polskich kibiców.

Walka z rasizmem, ksenofobią i innymi formami agresywnych i pełnych nietolerancji zachowań, które powszechnie kojarzone są z chuligaństwem stadionowym, w ocenie autorki powinna być priorytetem działania wszystkich podmiotów związanych z tym zagadnieniem tak, aby młode pokolenia kibiców przyswajały dobre i pożądane wzorce i postawy, które w miarę upływu czasu przekazywać będą swoim następcom.